



▲ W Muzeum Ostrawskim trwa wystawa pn. "Celtowie na Morawach". Celtowie zapewnili się pasterskimi i hodowlą bydła, nie zabrali więc na wystawie narzędzi rolniczych. Znalzi się na wytipianiu metalu, stąd wśród eksponatów znajduje się brąz. Biżuteria, ozdobne misce i naczynia ceramiczne prezentują rzemiosło artystyczne. Zgromadzone mapy dokumentują osiedlenie się Celto- w na naszych terenach, a dwa ludzkie szkielety, obok których znajdują się przed- mioty codziennego użytku dowodzą, iż wierzili oni w nieśmiertelność duszy. Eksponaty, pochodzące ze zbiorów Muzeum Morawskiego w Brnie, oglądać można do 31 sierpnia. (wsk) Fot. JERZY KUBIENKA

EDUKACJA W SZKOLE PODSTAWOWEJ TRWAĆ BĘDZIE 9 LAT

Wrócą po wakacjach

CZ. CIESZYŃ (H) - Dla uczniów klas ósmych dzień jutrzejszy nie będzie oznaczał ostatecznego rozstania z "podstawówką". Od nowego roku szkolnego przywrócony zostaje bowiem obowiązek 9-letniej nauki w szkole podstawowej.

Klasy ósme polaków szkół pod- stawowych kończy w tym roku 359 dziewcząt i chłopców - 150 w sześciu placówkach powiatu karwiniowsko- go, 209 - w siedmiu szkołach w powo- cie frydecko-miasteckim. Wszyscy oni po wakacjach powrócą do szkoły, aby dokończyć 9-letnią edu- kację. Jak powiedziała dyrektor Centrum Pedagogicznego dla Pol- skiego Szkolnictwa Narodowościo- wego w Cz. Cieszynie, mgr Irena Kuła, programy nauczania i pod- ręczniki dla dziewczątaków przysto- sowano stopniowo, niektóre z wnik- szym imię z mławszym wyprzedze- niem. Gotowe są już np. podręczniki do polskiego, czeskiego, matematy- ki, w druku jest historia dla klasy 9.

W KRĄGU WIEŚWIATA

◆ Wg informacji Głównego Urzędu Statystycznego w Pradze, deficyt w handlu zagranicznym RC zwiększył się w maju o kolejne 15,9 mld koron. Od początku roku ujemne saldo wzrosło do 54,9 mld koron.

◆ Do północy z środy na czwartek zamknęto dla obojch miejscowości Terezín. Powodem zamknięcia miasta były anonimowe pogłoski spowodowa- nia wybuchu.

◆ Wg ostatnich doniesień z Pen- sionu, co najmniej 23 osób zostało za- bitych a 346 ciężko rannych w wyniku eksplozji bomby, którą umieszczono w samochodzie ciężarowym na terenie wojskowej bazy lotniczej k. Dhanranu w mieście Saulejdar.

◆ Przyjeździł do Polski Boris Jelcin, który zawiązał ostatnio ze stancjami 4 lat, tworzącymi polityków i 7 rza- koma nieloyalnych generatów, oświadczył, że planuje dalsze zmiany perso- nalne.

◆ Radio belgradzkie poinformo- wało, że Radovan Karadzic ustąpił z urzędu prezydenta republiki bośniackich Serbów.

wego w Cz. Cieszynie, mgr Irena Kuła, programy nauczania i pod- ręczniki dla dziewczątaków przysto- sowano stopniowo, niektóre z wnik- szym imię z mławszym wyprzedze- niem. Gotowe są już np. podręczniki do polskiego, czeskiego, matematy- ki, w druku jest historia dla klasy 9. "Nauczyciele wiedzą, że nie bę- dzie im łatwo" - powiedziała mgr Kuła. "Starsi stażem już dawniej uczyli w dziewiętnastych klasach, ci młodszy dopiero zbierali będą pierwsze do- świadczenia. Nie bez znaczenia jest fakt, że wraz z przywróceniem klas dziewiętnastych wracają na niższy stopień w nowym roku szkolnym klasy piąte. Jeżeli chodzi o programy nau- czania dla klas piątych i dziewię- tnych, to w zasadzie mamy do czynie- nia z rozłożeniem jak pewnego mate- riału, który musi dotyczyć do opo- nowania czwartacy i ósmacy, na dwa lata. Na pewno będzie im więc ciężiej. Tym bardziej, że nauczyciele będą mogli np. w klasach dziewię- tnych wykorzystać niektóre pod- ręczniki dla ósmaków, uzgadniając oczywiście uprzednio porównywal- ność, które partie materiału należy przerobić w klasie ósmej, a które w ostatniej. Warto dodać, że po raz pierwszy dysponujemy też kompletnym spisem podręczników dla szkół z polskim językiem nauczania, za- twierdzonym przez ministerstwo szkolnictwa. A wracając do zmian, które przyniesie nowy rok szkolny... Nauczycielom pewnie przyporzą- dają pracę, ale uczniom chyba powinny przynieść pożytek".

NAJMŁODSI PLASTYCY W TEATRALNEJ KAWIARENCE "Avion" z Kopcuszkiem

CZ. CIESZYŃ (kor) - 31 najmłodszych uczestników konkursu, laureatów konkursu rybnickiego "Malujemy Kopcuzka", zjawili się w towarzys- twie rodziców lub nauczycieli we wtorek po południu w kawiarni AVION Teatru Cieszyńskiego, by z rąk artystki Beaty Polakowej, przedstawicielki Kopcuzka (Beata Dryda-Biedonost) i całej (rzeszy) jejna, tyłko na scenie i Meczy (Halina Paszkowa), nagrody i kredki i klocki rybnickie - ufundowa- ne przez sponsorów konkursu - firmy "Ota Trading" i "Kozimpe".

Nie przyjechała do Cz. Cieszyna tylko Joanna Bartulec z Orłowej-Lutyni, przebywająca właśnie w Polsce wraz z zespołem "Skotniczka".

Jak dawno się w "Avionie"? Przede wszystkim nieco straszeniwi- miśdzin plastycy z zainteresowaniem wysłuchi- wając zwrócić uwagę na obecnych w kawi- arnence aktorów Sceny Polskiej, któ- rym pytania zadawała kierowniczka ar- tyści SP, Renata Putzlicher, rycyli się wspaniałymi paczkami i "kotki" (ufun- dowana przez koleynego sponsora, czeskojęzyczna firma "El Express"... Po głównym punkcie programu, rozda- niu nagród, wszyscy uczestnicy spotka- nia otrzymali z rąk Kopcuzka i z podpa- niem, a na zakończenie zapie- wiano wspólnie - bo wakacje przebieg- ły już - znana piosenkę z innego spektaklu wystawianego przez Scenę Polską, "Szalona z szóstym klasą" - "La- lo, lolo" (na fortepianie akompaniowali oczywiście muzycy Kopcuzka).

Na zakończenie warto przypom- nąć, że w konkursie ogłoszonym wspólnie przez Oddział Literatury Pol- skiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie, Scenę Polską Teatru Cieszyńskiego oraz redakcję "GŁ", wzięło udział 178 dzieci, a nagrodami oceniono 32 rysunki. Nagrodzone prace - oprócz tych zamieszczonych już w "Głosie Lu- du" - podzwiać można było na wtorko- wym spotkaniu, wszystkie zaś rysunki będzie można obejrzeć aż do końca wakacji w lokalnej Biblioteki Regio- nalnej w Karwinie-Frysztaće.

RC w finale piłkarskich ME

Ogromną sensację sprawiła piłkar- ska reprezentacja Republiki Czeskiej, awansując do finału rozgrywanego w Anglii mistrzostw Europy. W meczu półfinałowym wyeliminowała wczoraj drużynę Francji. Po bezbramkowej 90 minutach gry i takiej samej dogrywce 2 x 15 min. zwyciężyła 6:5 w rzutach karnych. (O drugim finale decydo- wał już po zamknięciu numeru, (1) meczu Niemcy i Anglia.)

JESZCZE JEST SZANSA DO SZKOŁY

Absolwenci szkół średnich, którym nie udało się w tym roku zdobyć upra- wionego indeksu uczeni wyższej a którzy nie zamierzają poprzestać na egzaminie maturalnym, mogą do koń- ca lipca zgłaszać się jeszcze do więk- szych nowo utworzonych tzw. wyż- szych szkół fachowych. W niektórych przewidziano egzaminy wstępne do- piero w sierpniu. Nauka w takiej szkole trwa dwa lub trzy lata. Jest odplina- a wysokość czesnego za dwa semestry waha się od dwu i pół tysiąca koron do czterech tysięcy w zależności od ro- dzaju szkoły. (H)

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie du- że, miejscami przelotne opady deszc- zu. Temperatura w dzień od 18 do 22 st. C, nocą od 10 do 6 st. C.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarko- wane. Temperatura w dzień od 21 do 25 st. C, nocą od 12 do 8 st. C.

PO DOŚWIADCZENIA DO HOLLANDII Starostowie na stażu

JABLONKÓW (kor) - W odróżnieniu wczorajszym "Sokolikom" w Łomnej Górze odbędzie się dzisiaj kolejne spotkanie Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego. Gośćmi spotkania starostów będą tym razem przedstawiciele filii przedsiębiorstwa pań- stwowego Lasy RC w Jabłonkowie oraz czeskojęzycznej spółki akcyjnej ČSAD.

Jednym z punktów programu po- siedzenia ma być ocena niedawne- go roboczego pobytu starostów re- gionu jabłonkowskiego (wspólnie z wójtami Wędnym, Bystrzycy i Mi- rowawki) w Holandii.

"W Holandii, a konkretnie w leżą- cym blisko granicy z Niemcami mieście Lochem, przebywaliśmy w dnach 8 i 14 czerwca" - mówi

przewodniczący Stowarzyszenia, a zarazem starosta Mostów koło Ja- błonkowa, Augustyn Marzynek. "Głównym celem naszego wyjazdu było zaznajomienie się z pracą tam- tejszych władz lokalnych oraz po- dobnych do naszego stowarzyszeń regionalnych.

ciąg dalszy na str. 2

DAR DLA FUNDACJI "SZKOŁA POLSKA GNOJNIK" Biznesmeni wychodzą z cienia

"Handel nie lubi stagnacji, jeżeli chce się coś zrobić, to nie można czekać, aż coś spadnie z nieba. A działać się należy, jeśli są kon- kretne, a konkret są przez zbitkoma ludzi, jeżeli ludzie ze sobą rozma- wiają, spytają się. To jest najlep- sza budowa podstaw perspektywic- nego rozwoju" - tak swoją obecność na wtorkowym spotkaniu czeskich i polskich biznesmenów w Ostrawie tłumaczył mgr inż. Jan Górski, pre- zes zarządu Przedsiębiorstwa Usłu- gowo-Handlowego "Panda" w Bieł- sku-Białej. "W informacji pisanej nie czuje się wszystkich elementów, rozmowa pozwala poznać osobo- wość rozmówcy-osobista, zoriento- wać się, czy można nawiązać współpracę na przykład w interesu- jącej mnie branży meblarskiej... To jest decydujące".

Z kolei inż. Jaroslav Kenel z ostrawskiej spółki budowlano-hand- lowej "Tchad" mapował na spotka- niu polski rynek w zakresie rekon- strukcji budynków mieszkalnych i a- daptacji ich strychów na mieszkania. Szanse firmy upatruje w bogatych doświadczeniach zdobytych w kraju i w podobnych kłopotach z budow- nictwem mieszkaniowym u sąsiada.

Metropola Moraw północnych gościła w tym roku ludzi interesu z obu stron granicy już po raz drugi, a to ze sprawą miejscowych firm "Uni-

Contad" "CesPol" i Regionalnej Iz- by Gospodarczej oraz gminnego "Inwexu". Przez godzinę gmach Do- mu Kultury "Witkowskiego" przewie- dli się ponad 250 biznesmenów, przed- stawicieli władz samorządowych i administracji państwowej. Range imprezy podkreślał zarówno hono- rowy patronat Konsulatów Genera- lnych - RP w Ostrawie i RC w Kato- wicach, jak i fizyczna obecność sze- fów obu placówek - Bernarda Blasz- czyka i Josefa Bytusa.

Gospodarstwo otwarcie się Czech i Polski stworzyło niespotykane do- tąd zjawisko współpracy szczególnie

ciąg dalszy na str. 2

NAD WELTAWĄ BEZ ZMIAN Spory w koalicji

PRAGA - Premier Václav Klaus, przywódca Obywatelskiej Partii De- mokratycznej (ODS) prowadzi rozmowy na temat utworzenia nowej koalicji rządowej i nowego, mniejszościowego rządu, pokłócił się w środę z partnerami koalicyjnymi.

Powodem sporu premiera z lide- ram: Unii Chrześcijańsko-De- mokratycznej-Czechosłowackiej Partii Ludowej (KDU-ČSL) - Josefem Lu- zaszem i Obywatelskiego Sojuszu De- mokratycznego (ODA) - Janem Ka- wádą była sprawa kompetencji mi- nistra bez teki. ODS w sposób za- sadniczy - przerywając rozmowy na temat utworzenia koalicji i czekając na nowe propozycje przedstawicieli koalicji - odrzuciła zgłoszoną przez

ODA propozycję, by ministrowi bez teki (ma nim zostać dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych Pavel Bristanik z ODA) powierzyć także sprawy integracji Republiki Czeskiej z Unią Europejską. Roz- mowy koalicyjne wznowiono dopiero po południu, po spotkaniu Václa- wa Klause z Janem Kawádą.

Politycy ODS uważają, że w sy- tuacji kiedy można oczekiwać sto- sunkowo szybkiej decyzji w sprawie członkostwa RC w NATO i UE, sze- rok zakres kompetencji ministra bez teki mógłby osłabić pozycję ministra spraw zagranicznych, którym ma zostać ponownie przedstawiciel ODS, Josef Zeleniec. ODA narodził namię- tnie, że przydzielenie jej rządowej posady ministra bez teki, bez wy- raźnie określonych kompetencji, jest osłabieniem zasady partysau, w myśl której obaj mniejsi koalicyjni członkowie w 16-osobowym gabinet- cie po cztery fotela, a więc razem tyle ile ODS.

ciąg dalszy na str. 2

Z UDZIAŁEM TRZYŃCZAN Brneńska wystawa

Na terenie Brneńskich Targów Wystawowych odbywają się w tym tygodniu trzy wystawy. Jedną z nich jest 7. Międzynarodowa Wystawa Odeńnictwa, znana pod nazwą FOND-EX, jedyna specjalistyczna ekspozycja z tego zakresu w krajach Europy Środkowej. Wśród wystawo- wców są również odłamowicy z zymo- cy. Przeważają wyroby o 150-letniej tradycji. Trzydzieści odłamy znajdu- ją zastosowanie w narzędziach zna- gających przemysłu - m. in. górnic- twie, hutnictwie, transporcie, przemyśle maszynowym i poligraf- icznym, ale także przy rekonstruk- cjach obiektów historycznych. Z kompletnym asortymentem produk- cyjnym wszystkich trzech odłam- Winy Trzyńcieckiej zainteresowani mogą zapoznać się za pośrednic- twem inform. który jest do dys- pozycji w trzyńcieckim stoisku. (ea)

MK PZKO KARWINA-RAJ ZAPRASZA SERDECZNIE NA

- sobota 29. 6. 1996
- godz. 15.00
- ogród koło Domu PZKO

FESTYN OGRODOWY

- w PROGRAMIE:
- chór MK PZKO "Dźwięk"
- orkiestra dęta KWK "Morcinek"
- liczne atrakcje, domowy bufet

KIRKUT JEST NIECZYNNY, RYNEK ZAŚ NIEODPOWIEDNI...

Czy znajdzie się miejsce?

Pod koniec kwietnia "GL" doniósł, że dziesiątka grup robocza przygotowała w Cieszyne, po porozumieniu ze stroną polską, akt odwołania się tablicy pamiatkowej ku czci zamordowanych w tym mieście przez hitlerowców na starym cmentarzu żydowskim ocalałym sztuków - członków ruchu oporu śląskich Judenrat. Była już nawet wyznaczona data odwołania tablicy, która miała się znaleźć na rynku w Cieszyne. Okazuje się jednak, że sprawa nadal jest otwarta, w każdym razie na rynku tablicy prawdopodobnie nie będzie.

Jak dowiadujemy się z "Dziennik Zachodni" (24 bm.), burmistrz Cieszyne, Jan Olszynski, uważa, że "to miejsce (rynek - przyp. "GL") nie jest nam potrzebne, wszak, jak to jest na rynku, większość miast europejskich. Nie chcemy z niego uczynić miejsca pamięci narodowej, państwa i smutnego, zresztą, na cmentarzu żydowskim jest jedna tablica pamiatkowa i to jest, jak myślimy, dobre miejsce na drugą tablicę. Oczywiście otoczenie trzeba uprządkować, żeby nikt nie miał pretensji. Staramy się jednak trzymać zasady, jeśli to tylko możliwe, że tablica pamiatkowa powinna znajdować się w tych miejscach, w których coś się w przeszłości zdarzyło".

Przedtem jednak inwestorzy

upamiętnienia ofiary czeskich skautów chcieli odwołać tablicę właśnie na rynku cieszyńskim. Jako że jednak ominięto jest w tradycyjnym sensie, spytaliśmy się nim Odródek Wspólpracy Chrześcijańsko-Żydowskiej w Cieszyne zaproponowali umieszczenie tablicy w innym, bardziej odpowiednim miejscu. Poszukiwania dogodniejszego punktu okazały się jednak w końcu niepotrzebne, gdyż - jak wynika z artykułu w "OZ" - zarząd miasta jednoznacznie stwierdził, że tablica powinna znaleźć się w "miejscu zwinnienia faktów", czyli na cmentarzu przy ul. Hażlerów. Na razie jednak kirkut jest oficjalnie nieczynny... Ponadto - jak czytamy w "OZ" - najbardziej wypływało czasytwa środowiska są generalnie przeciwne umiesz-

czeniu jednokrotnych czeskich tablic w miejsce". Osoba zastrzegająca sobie anonimowość powiedział, że "nie było brzdził nam z tablicą katekizacji na Komarówku w Czeskim Cieszyne". (h)

Spory w koalicji

Dokończenie ze str. 1

Jan Kalwoda zaprzeczył doniesieniom, że jego partia upiera się by minister bez teki został ministrem ds. integracji RC z Unią Europejską. Powiedział, że ODA stara się jedynie określić kompetencje nowego ministra.

Spory w tworzącej się koalicji mogą przesunąć w czasie utworzenie rządu i proces formowania władz Izby Poselskiej parlamentu. Przedwodniczą klubu parlamentarnego ODS Jiří Honzajec zapowiedział bowiem, że bez podpisania umowy koalicyjnej nie ma mowy o ostatecznym ukonstytuowaniu się władz poszczególnych kompart w parlamencie.

Źródłem kolejnych trudności w tworzeniu gabinetu może być także personalna obada starostek wśród niektórych ministrów. Stanisław Gross, przewodniczący klubu parlamentarnego socjaldemokratów (ČSSD), dał w środę do zrozumienia, że niektóre z nazwisk proponowanych na funkcje ministrów w nowym rządzie są dla socjaldemokratów kolejną przeszkodą utrudniającą im poparcie mniejszościowego gabinetu. (Do zamknięcia numeru nie były znane wyniki wczorajszych rozmów koalicyjnych).

PRZEDSTAWIENI WYSTĘP CHÓRU "DŹWIĘK" Urodziny miasta

Urodziny miasta

Poza Bytomiem sąsiedzi najstarszą historycznie wzmiankowaną miejscowością Ziemi Bytomskiej. Pierwsze zapisy na pergaminie mają datę 12 VIII 1201 roku, rok białoczy jest więc rokiem jubileuszowym, w ciągu którego obywatiele gminy obchodzą 795-lecie istnienia miejscowości. W uroczystościach jubileuszowych, które przebiegły w Raptach w dniach 21-23 czerwca, brał udział również chór mieszany "Dźwięk" z Karłowic-Raju.

Zaraz na początku trzeba powiedzieć, że w uroczystościach przygotowały dla karłowickich wiośni bogaty program. W sobotę tuż po przyjeździe zaproszono karłowickie na eskurę do zabawy kapłami w Tarnowskich Górach, gdzie następnie wydobytą srebrną. Głosem obydwu utworów muzeum oraz zainstalowana w weszbytu kapłami wystawę rysunków dzieci z całego świata, po czym zjechał wniósł do kapłami. Przeszło kilometry trzeba było przejść na piechotę, żeby potem przejechać 240-metrowy odcinek na łódzkich Włogach, chłod, nawałny słońce, śnieg i wiatry - w takich warunkach musieli kiedyś harować górnicy wydobycy srebra.

Organizatorzy zaprosili karłowickie na uroczystości do "Siedzieli" pana Ryszarda Wiołachy, który jest największym producentem tego regionu. W programie, który rozpoczął się o godz. 15.00 wystąpiły połączone chóry mieszane "Dźwięk" i "Słowiczki". Następnie "Dźwięk", działający pod kierownictwem prof. Haliny Górniewicz-Urbas, przedstawił czesko-polski program na ludową nutę, po nim zaprezentowały się miejscowe chóry "Słowiczki" oraz Chór Męski im. F. Nowowiejskiego oraz chór mieszany "Kolejarz z Tarnowskich Gór".

Na zakończenie programu wystąpił zespół "Raptusis", który działa dopiero od dwóch miesięcy pod kier. tancerzy ZPIT "Śląsk", potem zaś już nie oparli się przygotowanemu smoleńskiemu. W tym czasie, że można było również oglądać mecz piłki nożnej, za wyjątkiem hipocrite, niestety, trochę nie dopisała pogoda.

W niedzielę chór "Dźwięk" wystąpił podczas mszy w pochodzącym z r. 1872

neogotyckim kościele parafialnym w św. Księżce, gdzie wykonał przedromantyczny Janiny Pełki "Misa Wskaniana" Stanisława Bogumi.

Przed obiedem podjęto decyzję o parku Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji "Rapy". Pierwszych pacjentów ośrodek ten przyszedł w roku 1981, a tymczasem o niewielkim parku, w którym na 200 hektarach rośnie ponad 140 starych drzew, budowę parków i innych drzew osobliwych "Dźwiękowcom" proponowane jest zwrócenie uwagi pomiędzy strybem Adamy i Raptach, niestety była ona dobotnie przeszkadzająca woda i niedostępna.

Po potęgowaniu z gospodarzami wspanięły chóry i stwierdzili, że nawet przy psakowej pogodzie można poznać Rapy i Tarnowskie Góry, które są częścią Ziemi Tarnobrodzkiej, a i oczywiście Górnośląska. W drodze powrotnej szlono podziwianie na tacya prezesa MK, PZKO w Karłowic-Raju, pana Tadeusza Puchaly, który sfinansował ten wyjazd.

KEBENIA OW CZARZY, Karłowic

Starostowie na stażu

Dokończenie ze str. 1

Przekształmy się na przykład, że tamtejsze stowarzyszenia zostały pewnie obwołani urzędnikami gminnych - z zakresu ochrony przeciwpożarowej, polityki społecznej, odzwozu odpadów komunalnych czy ochrony środowiska, co jest z pewnością ogromną pomocą dla poszczególnych gmin. Miewamy nadzieję, że i my w przyszłości będziemy się mogli pochwalić takimi osiągnięciami".

Przedmiotem naszego A. Marynek, program spotkań przewiduje też m. in. dyskusję na temat likwidacji niektórych nierentownych po-

łączeń autobusowych i ewentualnych dotacji urzędów gminnych dla CSAD oraz gospodarstw leśnej na terenie poszczególnych gmin. Oprócz tego omawiane będą również sprawy związane z gazyfikacją Jabłonkowskiego Poobalstwa, planami rozpoczęcia wydawnia wspólnej czyśnego regionu, budowy informacyjnego oraz uzupełnienia planów terytorialnego zagospodarowania gmin, przez które prowadzić będzie obwodnica z przebiegiem granic w Mostach koło Jabłonkowa do Gródku.

Do członków Komisji Szkolnej

Kancelaria Rady Polaków w RC informuje P.T. osoby, które na zebraniu w czwartek 20 czerwca br. wyraziły gotowość pracy w Komisji Szkolnej, iż pierwsza zebranie komisji odbyło się w poniedziałek 21 lipca br. o godz. 18.00 w siedzibie Centrum Pedagogicznego przy ul. Ostrowskiej w C. Cieszyne. (R)

PTANIE DO

inż. Josefa Tuhego prezesa Izby Gospodarczej w Karlinie.

Izba gościła niedawno 3-osobową delegację z Rybnickiej Izby Handlowej, która wzięła udział w jej przeszedł im. Andrzejem Żytkim. Podczas wizyty poświęcono uwagę o współpracy. Jakich dziedzin ona dotyczy?

"Przedmiotem porozumienia jest współpraca w zakresie handlu, inwestycji, promocji oraz innej działalności objętej interesami obu izb. Konkretnie. Obie strony postanowiły wspomagać odpowiedzialne urzędy w swoich miastach w działaniach mających na celu wzrost wymiany handlowej pomiędzy zainteresowanymi, uczestnicząc i pomagając w organizowaniu wyjazdów i konferencji gospodarczych oraz w realizacji innych podobnych form współpracy, w szczególności w zakresie wymiany informacji o charakterze gospodarczym oraz prawnym.

Kancelaria Izby Gospodarczej oraz Rybnicka Izba Handlowo-Przemysłowa i miastowa i współpracować będą również wymiennie z innymi gospodarczymi, składającymi się z przedsiębiorstw obu izb lub zrzeszonych w nich firm, organizować wymianę personelu, włączając w to organizację praktyk w przedsiębiorstwach oraz wspomagać się w zakresie ochrony środowiska.

Przedstawiciele Izby Gospodarczej w Karlinie podpisali także umowy o współpracy z partnerami w Stanach Zjednoczonych - w Chicago i Nowym Jorku oraz na Ukrainie" (wsk)

Materiały nie sfinansowane pochodzą z serwisu Informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Biznesmeni wychodzą z cienia

Dokończenie ze str. 1

W tym celu organizatorzy nie zapomnieli przywrócić - nie tylko dla tradycyjnych pigułek, lecz także przedsiębiorstw reprezentujących mały i średni biznes. Jedną jeszcze przedturalną iść zamierzają obie strony wzajemnymi kontaktami było raczej mernie, pozostające niejako w cieniu innych inicjatyw, dzisiaj zaczyna się odczuwać wzrost ich niedo-

W opinii Włodzimierza Guzikow-

go, organizatorzy spotkań ze strony "Inweco" i od pięciu lat wchodziła po czeskiej stronie granicy firmy "Inweco", po okresie pomocy. Niedługo, zamykając się po pracy w domu, ludzie zaczęli odnosić do siebie, a w środowisku biznesu wystąpiły tendencje do odróżnienia, pozwalające na konsolidację środowiska. Jego zdaniem, ożywienie czesko-polskich kontaktów gospodarczych zbiegło się ze zmianami władz konsularnych w Ostrowie.

"Uważam, że kontakty będą co-

raz rzadsze - oferta z obu stron jest coraz oszczędniejsza, powstaje własne własne produkty, towary, w świadczące przez firmy usługi" - podkreśla W. Guzik.

Jednocześnie towarzyszyli w dużym stopniu charakter występ zakładowy z góry miał i przynajmniej atmosfery, wzmocnieniu motywacji i Spółdzielni Czeskich i Polskich Biznesmenów było przekazanie na rzecz Fundacji "Szkoła Polska Gnojnik" kwoty 10 tysięcy koron, pochodzących z nadwyżki finansowej po pierwszych spotkaniu w kwietniu br. Odebrała dot. osobiste przeaz Fundacji i dyrektor PSP - Małgorzata Rakowska. Przekazanie zostanie m. in. na pomoc naukowe i książki, które pomogą pochodząca z... 1951 roku bibliotekę szkolną.

Kolejna, III Spotkanie Biznesmenów odbędzie się jesienią br., konkretnie 10 października. (b)

Firma Walmark Co. Ltd.

ZATRUDNI OD ZARAZ
■ pracowników sezonowych-mężczyzn na okres letni przy liniach do produkcji napojów w Czeskim Cieszyne
WYMAGANIA
■ wiek 18 lat
■ minimalny czas zatrudnienia 2 miesiące (możliwość stałego zatrudnienia)
■ podjęcie pracy od zaraz
DALEJ FIRMA POSZUKUJE NA OKRES STAŁY
■ magazynierów i mechaników
Informacje w siedzibie firmy Walmark Co. Ltd., ul. 1 Maja 500, 738 81 Trzyniec lub pod nr. tel.: (0658) 591 84 - p. Kłuz.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Zbadają wrak niszczytela "Grom"

W maju przyległego roku płowotnikowe z AKP "Warszawa" wraz z pilotami nurkami noszeli planując wyprawy do Narviku. Jej celom będzie penetracja wraku polskiego okrętu "Grom" zatopionego w czasie II wojny światowej, i rozwikłanie zagadki związane z okolicznościami zatopienia statku.

zalgoda zginęła. Kontrowersje budzi tu zarzuty data zatopienia okrętu, gdyż niektóre źródła podają 24 kwietnia, inne 5 maja, jak i okoliczność z tym związane. Okazuje się, że "Grom" podał ofiarę niemieckiego bombowca, jednakoże pojawiają się głosy jakoby polski statek został zatopiony przez samą brzytnię okrętu wojennego.

Nowy lek przeciw AIDS

Amerykański Urząd ds. Żywności i Leków (FDA) dopuścił do sprzedaży nowego rodzaju środków przeciw AIDS pod nazwą "Nivapapina" (nazwa handlowa - "Vizumavir"). Urząd ostrzegł, że nadaje się do stosowania wyłącznie w kombinacji z innymi lekami, gdyż użyty pojedynczo szybko powoduje mutację wirusa HIV, prowadząc do jego uodpornienia na wszelkie środki lecznicze.

nych przed dopuszczeniem nowego leku okazało się, że po 18-miesięcznej kuracji u pacjentów z AIDS nie wykazywały się obciążenia wirusem.

Producentem leku jest Biohering Ingelheim.

W Brandenburgii grasują neonazisci

W Brandenburgii działa 500 agresywnych neonazistów napażających na ludzi i stosujących przemoc. Jak wynika z oceny szefa wydziału obrony Brandenburgijskiego Urzędu Ochrony Państwa Production, powstają też grupy polityczna) Joerga Milbratta, organizacje takie jak "Die Nationalen" (Narodowcy) działają przede wszystkim na wschodzie i południu tego kraju, zwią-

tendencja mająca, jeśli chodzi o listę by aktorów przemocy, za wyjątkiem przytaczanych W 1994 r. w Brandenburgii odnotowano 134 takie przypadki, w 1995 i było ich 77.

W odróżnieniu od Berlina, w Brandenburgii nie działają ekstremaliści lewicowi.

Aligatory do wynajęcia

Grupa naukowców z prowincji Anhui w Chinach, której powołano zadanie ratowania, wymierzącego gatunku chińskiego aligatora, posiada się tak znakomicie, że obecnie występuje tam gędy na stanowisku aligatorów. W chińskim centrum badań nad aligatorami w pobliżu Szanghaju nie roku przybywa tysięcy aligatorów i reków wpada na amibiny pomysł zabijania pirwedy. aligatory są wysoce żyłone ogrodom zoologicznym. Obecnie w Chinach przy wywarciem powołano naukowców w 1970 roku, kiedy populacja chińskiego aligatora spadła do 500 sztuk. Jak dotąd wyprodukowano 400 gódo, a 130 sprzedano.

"TRZEBA WALCZYĆ Z PRZYCZYNNAMI, A NIE SKUTKAMI" - MÓWI MARIE BEZDĘKOWA Z HAWIERZOWSKIEGO CENTRUM POMOCY DORAŻNEJ DLA NARKOMANÓW

Oni chcą rozmawiać!

Z roku na rok wzrasta w naszym kraju liczba młodych ludzi mających kontakt z narkotykami. Wciążą lub zastygają w zardzewiałej dziurze z środowisk patologicznych, gdzie często występuje zjawisko "przekazywania" nalogów, jak i młodzież z dobrze sytuowanych rodzin. Jeszcze przed kilku laty narkomania dotyczyła przede wszystkim młodych ludzi z wielkich aglomeracji, gdzie dostępność do wszelkich środków uzależniających była bardziej powszechna. Dziś odurzają się maolaty niemalże we wszystkich miastach i miasteczkach.

Fala narkomanii nie ominęła również Hawierzowa. Gospodarze miasta świadomi niebezpieczeństwa, jakie niosą z sobą wołki odurzające, zaczęli działać. Pod koniec 1994 roku w Szumbarcu otwarto Centrum Pomocy Doraznej dla Narkomanów pełniące równocześnie rolę Punktu Konsultacyjnego.

"Większość naszych pacjentów na około 10 lat. Wciąż zaczynają się czernstosiłami, twarde narkotyki poznają nieco później, w wieku zranstau siedemnaście lat...". mówi mgr Marie Bezdękowa, kierowniczka Centrum, w którym zarejestrowanych jest dotychczas 350 osób. "Przychodzą do hawierzowskiej placówki narkomani mogą w miejscu wymienić strzykawkę czy igłę, żyłki ciepło zupę lub napój się herbaty. Bezdomi mogą być tuż wykład. Jeżeli wyrażą chęć leczenia się, kierujemy ich na oddział detoksykacyjny miejskiego szpitala lub do ośrodków resocjalizacyjnych. Proponujemy im też anonimowe zrobienie testów na wykrycie wirusa HIV ze śliny, które następnie wysyłamy do centralnego laboratorium w Pradze". dodaje "Podopieczni naszego centrum, mimo pełnego zespołu uzależnienia, nie są osobami zdegenerowanymi fizycznie i psychicznie, a przyjmowanie przez nich narkotyków stanowi najczęściej reakcję na określone sytuacje życiowe, próby ucieczki od trudności dnia codziennego, jest... awantura. abolicznego nieprzyzwyczajenia. Diale-

nam się słonić kogoś do leczenia, to wieksza nasza wygrana" - mówi Marie Bezdękowa.

W podejmowanych działaniach profilaktycznym Centrum Pomocy Doraznej kieruje się zasadą skutecznego efektu w przeciwdziałaniu narkomanii można uzyskać walczyć z przyczynami, a nie skutkami. Uwzględniając potrzeby, działania w tym kierunku obejmują: prowadzenie we wszystkich środowiskach akcji uświadamiających o szkodliwości narkotyków, szkolenia prelegentów oraz organizowanie osób posiadających odpowiednią kwalifikację do prowadzenia akcji uświadamiających, profilaktykę czynną (w szkołach, zaszca z rodzicami), współpracę uśliczną przy punktach konsultacyjnych, zachęcania i motywowanie narkomanów do leczenia, penetracja środowisk narkomanów.

"Przeszkoliliśmy kilkadziesiąt uczniów i pedagogów. We wszystkich szkołach na terenie miasta pracują aktywistki, którzy w każdej chwili mogą udzielić pierwszej pomocy osobie uzależnionej lub wiedzą do kogo lub gdzie ją skierować. Zaangażowaliśmy też we wszystkie szkoły II stopnia specjalne strażniczki, do których uczniowie wrzucają wypełnione ankiety. Z nich dowiadujemy się później o aktualne zagrożenie narastające na terenie szkoły" - mówi M. Bezdękowa. "Nasi terapeuci reagują na każde zaproszenie. Jadą do szkół, spotykają się z nauczycielami i uczniami, rodzicami. Prelekcje połączone z wykładem niekiedy wideo odbywają się również w miejscu w naszej placówce. Dysponujemy literaturą i ulotkami, z których można dowiedzieć się o niebezpieczeństwie zrywania narkotyków, o przebiegu leczenia i kuracji.

Przychodzą na rozmowy do Centrum rodzice uzależnionych młodych ludzi.

"Postawy ich są różne. Niekiedy odurzają dziecko. Musimy im wy-



▲ Centrum Pomocy Doraznej dla Narkomanów w Hawierzówce-Szumbarcu. Fot. archiwum CPD

jaśnić, że to choroba, że trzeba leczyć, pomóc. Inni wykazują nadmierną opiekunozłość, usępują pod presją, pozwalają się szantażować. Naprawdę niewiele jest takich rodziców, którzy mają konstruktywną postawę, nie odrzucają, ale też konsekwentnie nie zgodzą się na narkotyki" - mówi M. Bezdękowa.

W bieżącym roku pracownicy Powiatowej Stacji Higieny w Karlinie wspólnie z terapeutami i hawierzowskiego CPD oraz czeskiego deeszyńskiego Teen Challenge, przeprowadzili ankiety pn. "Lawna" wśród 106 respondentów. Z badań wynika, że w powiecie karwinkim narkomani stosują najczęściej opłukaną dożylnie penicylinę, następnie marihuana, heroinę i kokainę. Nie jest wyjątkiem użyczenie kilku narkotyków równocześnie. Szczególnie niepokojącym jest fakt, że ponad połowa indagowanych postępuje się cudzymi narkotykami, nie kupując tym samym zarządzeniem się głównie żółtaczki i wirusów HIV. Po raz pierwszy sąga się u nas po narkotyki pomiędzy 14. a 18. rokiem

życia. Na pytanie, dlaczego biorą narkotyki, większość młodych odpowiedziała, że bezpośrednio przyczyną jest nadmiar stresów, brak miłości i osobista, brak więzi rodzinnych, miłość, ciepła i mił. stwierdzają, że przyczyną narkotykożowania się jest brak wartości i wiary w sens życia. "Nuda to jeden z powodów sągama po środki odurzające. Na tym odcinku powinni działać gospodarze miast. Trzeba wybudować obiekty sportowe, placówki młodzieżowe i kulturalne z prawdziwego zdarzenia. Sport, to najlepszy "narkotyk" na nudę. Bardzo ważne, zwłaszcza w okresie dorzewanu, są szczerze rozmowy z rodzicami, bliźniemi... nauczycielami! W rodzinie i w szkole powinno się jak najczęściej mówić o niebezpieczeństwie zrywania środków odurzających, picia alkoholu czy palenia papierosów" - twierdzi M. Bezdękowa. "Bywam na imprezach, w młodzieżowych knajpek i jedno jest pewne - wszędzie się bierze. W szkole - na przerwie w szatni bułkę i kawę, zresztą zapalić można przy każdej okazji - przed lub podczas, na poprawie humoru i do towarzyswa albo tak po prostu. Z brawę nie ma kłopotu: są szkoły dealerzy, a i znajomi nie odmówią. Kiedy pierwszy raz zapaliłem, usłyszałem "witał w klubie". Trwały nikt się nie bał palić. Przyjeżdżają, że jest niebezpieczna, i tylko... Tyle tylko, że uzależnienia psychiczne. Mój kumpel z trudem na tym skończył. Palił już po kilka lułek dziennie. Nie wiem, czy da się z tym walczyć. Nie sądzę. Może gdyby nauczyciele przeszli uświadcz, że o czymś nie wiedzą, a rodzice zapędy się w końcu nam i starali się zrozumieć, może... To wra jest coraz więcej, amolom. Nie brakuje, każdy chce spróbować i koło się zamyka. A jaśm jakimś cudem w szkołach nie będzie braku innych drogów, zawsze przostają prochy...". wyszło koło da się polinać" - przyznała uczestnica jednej z hawierzowskich szkół zwerdowanych.

Zbliżające się wakacje są "naprawdę" okresem brania narkotyków. Wiek młodych ludzi właśnie wtedy rozpoczyna swoje pierwsze eksperymenty i kontakty z substancjami odurzającymi. Eufonia letnia, życie na luzie sprzyja myśleniu, że można się jeszcze bardziej wyulozać, pogłębić wrażenia, biorąc narkotyki. I to jest początek końca. Każde "zazwyczaj" ma uzależnienia, zwiększa młodych ludzi. Daje im łowar za darmo, byłby tylko ich wciąż. Władnie podlega walczyć będzie do zwielokrotnione, zapęszczona.

Zbliżające się wakacje są "naprawdę" okresem brania narkotyków. Wiek młodych ludzi właśnie wtedy rozpoczyna swoje pierwsze eksperymenty i kontakty z substancjami odurzającymi. Eufonia letnia, życie na luzie sprzyja myśleniu, że można się jeszcze bardziej wyulozać, pogłębić wrażenia, biorąc narkotyki. I to jest początek końca. Każde "zazwyczaj" ma uzależnienia, zwiększa młodych ludzi. Daje im łowar za darmo, byłby tylko ich wciąż. Władnie podlega walczyć będzie do zwielokrotnione, zapęszczona.

WANDA KULA

KARWINSKY GIMNAZJALIŚCI O SWOICH SUKCESACH

Na półmetku z uczuciem dumy

Rok szkolny dobiega końca. Dla uczniów karwinkiej klasy II D Polskiego Gimnazjum był to rok, którego tak łatwo się nie zapomina. Dostarczył im bowiem wiele powodów do satysfakcji i dumy, pozwolił sprawdzić się w konkurencji uczniów innych szkół średnich, innymi słowami - dodał sił i wiary w siebie, o na półmetku gimnazjalnej edukacji na pewno nie jest bez znaczenia.

Jak napisali drugoklasiści w liście do naszej redakcji, wszystkim zaczęło się w tym roku szkolnym od konkursu czytelniczo-opisowego pt. "Zaszczyt Główny PZKO na terenie powiatu Aleksandrowskiego" w Karlinie pod tytułem "Kamienie na szaniec". "Wraz ze zwycięzcami - Tomaszem Skwarą, Sławkiem Wykłem, Andrzejem Wranką, Joasem Czernem i Niną Matykwicz przetrwałymi sukcesy. Jak powiedzieli po konkursie Andrzej Wranka, książkę poruszającą temat heroicznej postawy młodzieży polskiej w czasach II wojny światowej była bardzo interesująca. Na spotkaniach polekicznych dyskusyjnym z zainteresowaniem o różnych formach walki o kapitałem i zaszczyt. Przypadek się dogłębnie przestudiowaliśmy. W naszym roczniku II wojny światowej gość konkursowe pytania dotyczyły nawet drobnych szczegółów. Czy tu, jak widać, nie pozostaje na marne".

A potem był kolejny konkurs, zorganizowany przez Fundację Miłośników "Polskiej Sztuki" z siedzibą w Warszawie. Na pierwszym miejscu w czeskojęzycznych eliminacjach uplasował się Sławek Wykłem, wyróżnienie lokaty zajął też jednak A. Wranka, T. Skwara. Dobrze spisał się Sławek w finałowych rozgrywkach w Warszawie, gdzie zajął, jak już pisaliśmy, jedno z trzech miejsc.

"Na tym jednak nie koniec" - donoszą gimnazjaliści. "Profesor Danuta Ondruchowa zaczęła nas bowiem zarzą do udziału w następnym konkursie, tym razem chodziło o XXVI Olimpiadę Literaturną i Językową Polskiej Poniważ szkoła osiągnęła bardzo dobre wyniki w tym konkursie, postanowiliśmy więc spróbować



▲ Uczniowie klasy II karwinkiego gimnazjum, Tomasz Skwara, był jednym z laureatów Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

Uczniowie klasy II karwinkiego gimnazjum, Tomasz Skwara, był jednym z laureatów Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Po nagrodzie pojechał na Zamek Królewski do Warszawy. Fot. Archiwum szkoły

pojechać z Biblioteką Uniwersytecką w Krakowie. W tym roku szkolnym uczeń II klasy Tomasz Skwara był jednym z 48 laureatów Olimpiady. Natrętniejszy, jego zdaniem, był egzamin ustny, będący częścią ślesidawa koła obwodowego w Krakowie. W klasyfikacji ogólnej ukoła mo się uzyskać najwyższą lokatę, jak również zaświadczenie o upoważnieniu do podjęcia studiów na Uniwersytecie Warszawskim. W Zamku Królewskim w Warszawie Tomasz Skwara odebrał w maju duże nagrody - nagrodę laureata oraz nagrodę za najlepszą ustną odpowiedź o Janie Dzierżym Morzyńskim, ufundowaną przez Dr. Antoniego Czyżę.

Donoszą też uczniowie klasy II D o pomysłowo rozwijającej się współ-

pracy z losem im. Słowackiego w Kielcach - w tym roku ich koleżanka, Joanna Czernem, wraz z kolegą z klasy III wyjechała do Kielc na zlot przedstawicieli liceów noszących imię właśnie Juliusza Słowackiego - jednego z polskich wieszczów.

"Oczywiście nasze sukcesy to nie tylko my, ale również, a może przede wszystkim, zasługa naszych profesorów, szkoły, która umożliwiła nam samorealizację" - zauważają nadal uczniowie drugoklasisty. "Chcimy zatem w tym roku być lozorem podziękować za to, że poświęciliśmy nam swój wolny czas, przygotowując nas do różnych konkursów i olimpiad. Nasza klasa najbardziej zachęcała pani profesor Danuta Ondruch".

Jak przypomniał wicedyrektor Polskiego Gimnazjum, Jan Szwarok, spośród 118 uczniów klas karwinkich wyróżnił się zwycięzcą aż trzech międzynarodowych konkursów - Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, Międzynarodowego Konkursu Sprawności Fizycznej i Wiedzy o Kulturze w tym roku był to uczeń klasy czwartej i Polonisty Professor Ondruchowa cieszy z tego faktu, że młodzież gimnazjalna odnosi sukcesy w silnej konkurencji uczniów szkół w Polsce: "Według mnie przewodniczącą Komitetu Głównego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, prof. dr hab. Teresy Kosłowskiej, potom naszemu młodzieży jest coraz wyższy, nie trzeba dla nas robić żadnych ulg, startujemy w konkursach na takich samych zasadach, jak młodzież miejscowa. A przecież liczba lekcji języka polskiego jest w Polsce wyższa niż u nas, nasi uczniowie po ukoźu mówią tylko w szkole, gdyż w domu posługują się na ogół gwara, a dookoła żyją i żyły czeski. Mówi zdanem mamy wspaniałą młodzież, należy tylko umieścić je pokierować, zachęcać do pracy nad sobą, a wtedy na wyniku nie trzeba będzie długo czekać".

HENRYKA BITTMAR

ZIMNA WOJNA BUTROSA GHALI'EGO Z WASZYNGTONEM

Stanowcze weto USA

Zgodnie z oczekiwaniami, Stany Zjednoczone zapowiedziały stanowcze weto wobec wyboru Butrosa Ghali'ego na drugą kadencję jako sekretarza generalnego ONZ. Jego rzecznik natomiast oświadczył, że wola USA "niekoniecznie musi być prawem".

Nazajutrz po oświadczeniu Butrosa Ghali'ego, że będzie się ubiegał o ponowny wybór, przedstawiciele administracji prezydenta Clintona stwierdzili, że USA zablokują jego kandydaturę w Radzie Bezpieczeństwa Wyboru sekretarza generalnego ONZ dokonuje Zgromadzenie Ogólne, ale z rekomendacją Rady. W organie tym, praktycznie kierującym organizacją, pięciu stałych członków - USA, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Rosja - ma prawo weta wobec każdej decyzji.

Rzecznik Biura Głównego, Mike McCurry, zapytany, czy Stany Zjednoczone użyją weta wobec kandydatury Butrosa Ghali'ego, odpowiedział twierdząco. Podobne oświadczenie złożył rzecznik Departamentu Stanu, Nicholas Burns.

Sekretarz generalny powiedział, iż ma nadzieję, że Waszyngton "ponownie rozważy" te decyzje i poprze jednak jego kandydaturę. Administracja USA odrzuca jednak taką możliwość.

Poproszony o skomentowanie oświadczeń amerykańskich, rzecznik Butrosa Ghali'ego, Ahmed Fawzi, powiedział: "Tylko dlatego, że jedno państwo członkowskie ONZ coś powiedziało, nie znaczy, że po-

winno to się koniecznie stać prawem. ONZ jest demokratyczną instytucją i przeprowadzone zostaną demokratyczne wybory. Niech zwycięży najlepszy".

Stany Zjednoczone od dawna dawały do zrozumienia, że zależy im, aby Butros Ghali przestał być sekretarzem generalnym ONZ. W momencie swego wyboru na to stanowisko w 1991 roku zapowiadał, że nie będzie się ubiegał o drugą kadencję, później jednak zmienił zdanie.

Administracja prezydenta Clintona nieraz wyrażała irytację, kiedy Butros Ghali publicznie upominał USA, że oczekuje się z placem składam na ONZ. Stany Zjednoczone, które zalegały już w składkach na sumę ponad miliard dolarów, całowolnie opóźniały spłaty, aby zmusić do reform zbiorokrotowaną maszynę ONZ, mającą skłonność do marnotrawstwa środków. ONZ dopiero od niedawna dokonuje redukcji swego personelu, zdaniem Waszyngtonu zbyt późno i za mało, a Butros Ghali obwiniany jest za to, że nie doszło do tego wcześniej.

USA mają też do sekretarza generalnego pretensje za niedostatek jego przywództwa inicjatywy i autorytetu wobec konfliktów w Bośni, So-

malii i innych zapalnych punktach na świecie. Kiedy wybuchła wojna w byłej Jugosławii, Butros Ghali nazwał ją "wojną ludzi bogatych" i wykazywał brak zainteresowania tym konfliktem.

Na odsunięcie Butrosa Ghali'ego naciska administracja republikańska większość w Kongresie, grożąc dalszym blokowaniem funduszy dla ONZ i innych instytucji międzynarodowych, jak MFV czy Bank Światowy. Republikanie, wraz ze swym kandydatem do Białego Domu, Bobem Dolem, zaczynają wykorzystywać te sprawy przeciwko prezydentowi Clintonowi, który wykazywał dotąd wahania co do kandydatury Butrosa Ghali'ego. Clinton zapowiedział więc weto, ale nie zaproponował jak dotąd alternatywnego kandydata na stanowisko szefa ONZ.

W latach dyplomatycznych uważa się, że dopiero wysunięcie takiego kontrkandydata umożliwiłoby załatwienie sprawy na zasadzie porozumienia, które umożliwiłby uniknięcie kłopotliwego sporu z innymi mocarstwami. Według niedostępnych informacji z ONZ, w Radzie Bezpieczeństwa Rosja, Chiny i Francja gotowe są poprzeć Butrosa Ghali'ego, natomiast stanowisko Wielkiej Brytanii jest na razie niejasne. W ub. dniach żadne z mocarstw nie wypowiadało się oficjalnie na ten temat.

Butros Ghali, jako Egipcjanin, cieszy się poparciem dominujących w Zgromadzeniu Ogólnym krajów Trzeciego Świata. W wypadku za-

blokowania jednak jego kandydatury w Radzie Bezpieczeństwa, bardziej realna wydaje się inna, kompromisowa kandydatura. W kręgach dyplomatycznych mówi się, że szansę miałyby kobieta, nawet z grona krajów wysoko rozwiniętych. Jako kandydatki wymienia się tu: prezydenta Irlandii, panią Mary Robinson (popieraną podobno dyskretnie przez USA), premiera Norwegii, panią Gro Harlem Brundtland, oraz Wysokiego Komisarza ONZ do Ochołdów, Japonkę panią Sadako Ogaki. Innym, kandydatem jest Kofi Annan z Ghany - obecny zastępca sekretarza generalnego ds. operacji pokojowych.

KĄPIELOWA REWOLUCJA OBCHODZI PIĘCDZIESIĘCIOLECIE

Jubileusz bikini

Jeasze przed rozpoczęciem sezonu urlopowego Francuzi przypomnieli sobie o znaczącym jubileuszu - 50-leciu pojawienia się kostiumu kąpielowego, znanego na całym świecie pod nazwą "bikini". Dwa paski materiału zapoczątkowały prawdziwą rewolucję w surowych i do tamtego momentu niemalże purytańskich obyczajach we Francji, jak i w całej Europie.

Rzecz zaczęła się nader niewinnie. Pewnego letniego dnia 1946 roku na paryskim basenie "Molitor" uwagę obecnych przykuło "i" sparszowało ich wzrok pojawienie się dziewczyny w nie widzialnym dotychczas kostiumie kąpielowym - skąpych majteczkach i śmiało pomyślnym biustonoszu. Świadkowie wspomnieli, że wielu "obserwatorów tego zjawiska" przypisałoby "ono" o nerwowy chichot, innych o oskupienie. Znalazło się także wielu zwolenników "nowej formy".

Śmiała dziewczyna okazała się Michaela Bernardini, tancerką kabaretu "Casino de Paris" (żadna z ówczesnych modelek nie odważyłaby się na tak ryzykowny strój). Nazwa bikini przylgnęła do kostiumu błyskawicznie. W tym czasie USA przetrwały w Oceanie Spokojnym próbę z bombą atomową na atolu Bikini - również maleńkim, jak nowy kostium. Reklamy głosiły, iż prawdziwy kostium odznacza się tym, że można go przeciągnąć przez... ślubną obrączkę.

Nowe kostiumy nie od razu weszły do szerokiego użycia. Z początku każdy centymetr kwadratowy bikini kosztował słono, jak to bywa z



Przygotowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej

przedmiotami zbytku. Dopiero w latach sześćdziesiątych kostiumy bikini pojawiły się licznie na francuskich plażach. W Hiszpanii, Włoszech czy Portugalii były przez długi okres zakazane. Prawdziwy "szturm" bikini nastąpił około 30 lat temu. I pomysł tylko, że obecnie strój ow spowszedniał i stanowi standardowe wyposażenie damskich toale...

REWELACJE MORRISA

Bill Clinton agentem CIA?

W czasie wojny w Wietnamie Bill Clinton był konfidantem CIA z zadaniem donoszenia na swoich kolegów z ruchu pacyfistyczny - to jedna z rewelacji książki "Partners in Power: The Clintons and their America" - (Partnerzy we władzy. Clintonowie i ich Ameryka) Rogersa Morsa, oskarżającej obecnych lokatorów Białego Domu o uwikłanie w największą liczbę afer i skandali od czasów Watergate.

Według autora Clinton został zwabiony do agencji w czasie studiów na Uniwersytecie Oford w Wielkiej Brytanii, jednym z ówczesnych protestów przeciwko wojnie w Wietnamie. Clinton miał tam informować władze amerykańskie o swoich kolegach-studentach. W innych partiach książki Morsa pisze, że brat prezydenta, Roger, który w latach 80. odsiadwał wyrok więziennia za posiadanie narkotyków, dostarczał Billowi Clintonowi kokainę.

Plotkarska książka Morsa powieła również od dawna krążącą w Waszyngtonie pogłoskę, że Hillary Clinton miała w latach 80. romans z Vince Fosterem, swoim kolegą prawnikiem z firmy Rose w Little Rock, który po zwycięstwie wyborczym Clintona został radcą prawnym w Białym Domu. Foster popełnił samobójstwo w lipcu 1993 roku.

Przygotowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej

AŻ 125 TYSIĘCY WIDZÓW NA KONCERCIE MICHAELA JACKSONA...

I tylko jeden fotograf

Król muzyki pop, Michael Jackson, przyjedzie do Polski na 2-3 dni, ale wystąpi tylko raz - 20 września br. na warszawskim lotnisku Bemowo.

Koncert będzie mogło obejrzeć 125 tysięcy widzów, o których bezpieczeństwo troszczyć się ma 2 tysiące ochroniarzy. Tylko jeden fotoreporter będzie mógł fotografować amerykańską gwiazdę. Bilety w cenie 50, 40 i 30 zł, znalazły się w sprzedaży już w poniedziałek, w całej Polsce.

"Nie będzie transmisji telewizyjnej, wszelkie nawiązania telewizyjne mogły uzyskać odpłatnie od ekipy Jacksona, to jeden z warunków 60-punktowego kontraktu" - wyznał na czwartkowej konferencji prasowej w Warszawie Marek Szpendowski, szef agencji Viva Art. Szpendowski podpisał w czwartek kontrakt, na którym obok jego podpisu widnieją także podpisy Michaela Jacksona. W ten sposób szef agencji Viva Art stał się jedynym posiadaczem autografu gwiazdy, która - jak wiadomo - autografów nie rozdaje.

Jackson do Polski przyjedzie z 180-osobową ekipą (30 osób to osobista obsługa piosenkarza) i własną produkcją (trzy sceny, oświetlenie i nagłośnienie). Koncert rozpocznie się o godz. 18. Jak zapewniają władze miasta, uruchomione mają być dodatkowe linie autobusowe na Bemowo.

Minimalny czas występu gwiazdy, zapisany w kontrakcie, to 90 min.

Poprzedzi go występ dwóch lub jednego wykonawcy (niewyklucone, że polskiego).

Bilet na koncert ma trzy kupony, gdyż przewidziano aż trzy kontrole. Na koncert nie będzie można wnieść aparatów fotograficznych, magnetofonów i dyktando, a ich posiadacze będą uszani z widowni.

Dokładny plan pobytu Jacksona w Warszawie, który sponsoruje radio RMF, nie jest jeszcze ustalony. "Jackson - jak zapewnia nas jego menedżer - chętnie odwiedzi kilka oficjalnych spotkań, być może spotka się z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim" - powiedział Szpendowski. Dodał, że wyborem hotelu, w którym zamieszka ekipa, zajmują się "ludzie Jacksona", którym i jak się wydaje, przypadł do gustu "Marriott".

Michael Jackson rozpocznie krótkie tournée promujące najnowszą płytę "HIStory" 7 września koncertem w Pradze, gdzie w ciągu dwóch pierwszych dni przedprezady wykupiono 60 tys. biletów. Album ukazał się w czwartcu ub.r., jednak nie sprzedaje się najlepiej. Na świecie sprzedano ok. 2 mln. płyt w świecie, a w Polsce - 60 tys. Riald Baran z Sonu Music Polska tłumaczył dość niski poziom wysokiej ceną podwójnego albumu: kasetta kosztuje ok. 50 zł, a CD - 100 zł.

Michael Jackson - wokalista, kompozytor i tancerz - uznawany jest za jedną z największych i najbardziej skandalizujących gwiazd w historii muzyki rozrywkowej. Debiutował jako sześciolatek w rodzinnym

zespole zespole The Jacksons, z którym wykonał wiele przebojów m.in. "ABC". Większą popularność zdobył jako solista. Jego płyty "Thriller" (1982), "Bad" (1987), czy "Dangerous" (1991) świetnie się sprzedawały. "Thriller" rozszedł się w rekordowym ponad 40-milionowym nakładzie. Jackson zajął najdłuższych wideoklipów i najwyższych kontraktów reklamowych w dziejach show businessu. Na pierwszych stronach gazet znalazły się informacje dotyczące jego życia m. in. o wyblaneniu skóry, operacjach plastycznych, czy małżeństwie z Lisa Marią Presley.

NIKON ZAPOWIADA NOWY APARAT FOTOGRAFICZNY

Na miarę XXI wieku

Japońska firma Nikon Corp. zapowiedziała wypuszczenie na rynek jeszcze w tym roku najnowszej serii lustrianki jednoobiektywowej, która wyznaczy kierunek w tej dziedzinie na następny, XXI wiek.

Najnowsze dziecko renomowanej firmy będzie nosiło oznaczenie F-5 i znajdzie się na rynku w październiku. Aparat jest dostosowany do tradycyjnego filmu 35 mm i nie wykorzystuje najnowszych technik zastosowanych ostatnio przez głównych producentów - systemu cyfrowego i systemu APS. Ten nowy standardowy produkt japońskiej firmy ma kosztować 325 tys. jenów (3000 dol.).

Aparat wyposażony jest w najnowsze rozwiązania - superszybkie automatyczne nastawianie ostrości (autofocus) i niezwykle szybkie, automatyczne przeawianie filmu, umożliwiające robienie błyskawicznej serii zdjęć. Sztynny korpus aparatu wykonany jest ze stopu aluminiowego i tytanu, a bardzo precyzyjny pomiar światła umożliwia wiernie oddanie kolorów.

W opinii profesjonalistów, sukces rynkowy nowej lustrianki zależy od szybkiego wprowadzenia na rynek serii dostosowanych do niej obiektywów z wbudowanym silniczkiem umożliwiającym superszybkie automatyczne nastawianie ostrości.

AFRYKAŃSKIE SŁONIE TOWARZYSZYŁY JUŻ HANNIBALOWI

Kiedy w III wieku p.n.e. Hannibal przekraczał Alpy i podążył na wojnę, towarzyszyły mu afrykańskie słonie. W tamtych czasach ich liczba dochodziła do dziesiątek milionów. Dziś słonie żyją tylko na 1/4 dawno zajmowanych terenów i jest ich mniej niż 600 tysięcy.

Słonie towarzyszyły człowiekowi od najdawniejszych czasów i były bohaterami wielu mitologii. Mieszkańcy Indii modlili się do boga Ganeshy, który miał głowę słonia. Pomagał on ponoc ludzom w pokonywaniu przeciwności losu i był patronem literatury i nauki.

Uważa się, że słonie pochodzą z prostej linii od zwierząt zamieszkujących obszary Ziemi w erze oligocenowej (54 mln lat temu). Mogą żyć nawet 150 lat, jednak maksymalny wiek, jaki osiągnęła one w niewoli, dochodzi do 70 lat. Legenda mówi, że istnieją omentarska sloni, do których podążają te zwierzęta

nawet z najodleglejszych zakątków, kiedy czują zbliżającą się śmierć. Miejsca te od lat stanowią szczególny punkt zainteresowania łowców i poszukiwaczy kości słoniowej.

W XVIII i XIX w. w południowej części Afryki wytrzebiono znaczną część populacji

Populacja tych zwierząt w Ugandzie spadła z 18 tys. do 1,8 tys. w ciągu ostatnich 15 lat. 20 lat temu w Tanzanii było ponad 100 tys. sloni; obecnie jest ich około 30 tys.

Kości słoniowa, nazywana "białym złotem" świata zwierząt, już od setek lat wykorzysty-

Mniej niż 600 tysięcy

sloni. Na początku XX w. terenem masowych polowań na słonie stały się obszary Afryki Zachodniej i Wschodniej. Jednak po I wojnie światowej i wprowadzeniu pierwszych przepisów o ochronie dzikich zwierząt zainteresowanie kością słoniową zmalało. Nie trwało to jednak długo. Zabijanie na wielką skalę rozpoczęło się na nowo na początku lat 70. Prawdziwa "orgia" kłusownicza rozprzestrzeniła się z Keni na Wschód i Zachód.

W 1976 r. w Afryce było ponad 1,3 mln sloni. Teraz jest ich nie więcej niż 600 tys.

wana była przez człowieka do tworzenia przedmiotów kultu religijnego, dzieł sztuki i innych artykułów, począwszy od kul do biłardu, a skończywszy na... klawiszach do fortepianu.

Kości słoniowa pochodząca z różnych części Afryki różni się pod względem stopnia twardości, składu chemicznego i właściwości przepuszczania światła, co jest wynikiem różnic pokarmu spożywanego przez słonie i składu gleby, na której one żyją. Dzięki tym różnicom naukowcy mogą zidentyfikować miejsca,

gdzie poluje się na słonie i skutecznie je składować z kłusownikami.

Gwałtowny wzrost popytu na kość słoniową w latach 70. i 80. spowodował wzrost ceny tego surowca z 80 dolarów za kilogram w 1979 roku do 300 dolarów w 1989 r. i ożywił fale nielegalnego zabijania. Obecnie się, że dzienne afrykańskie kłusownicy zabijali około 300 sloni.

W październiku 1989 r. przedstawiciele wielu krajów z całego świata zebrał się w Szwajcarii, aby przedyskutować problemy związane z nielegalnym handlem dzikimi zwierzętami. Zajęto się wówczas również sprawą kłusowniczą i nielegalnego handlu kością słoniową. Po gorącej debacie większość uczestników konferencji z 75 krajów opowiedziała się za wprowadzeniem zakazu handlu tym surowcem. Decyzja weszła w życie 18 stycznia 1990 r.

Obecnie handel kością słoniową szedł praktycznie do podziemia, a największym odbiorcą tego surowca na świecie jest Japonia

KRONIKA RODZINNA

W dniu 27 czerwca obchodzi nasza Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia i Praprababcia pani AMALIA BACZYŃSKA z Karwiny, swoje 102. urodziny.

Imieniny obchodzą:

27.6. - WŁADYSŁAW, WŁADYSŁAWA, WŁODZIŚLAW, LADISLAW, LADISLAWA. 28.6. - AMOS, IRENEUSZ, JÓZEF, LEON, PAWEŁ, RAISSA, ZBROSLAW, LUBOMIR, BEATA

Teatr

SCENA POLSKA - BOGUMIN: "Umieściana się, Polaku" (27, godz. 19.00). SCENA CZEŚKA - CZEŚKI CIĘSZYN: "Ferda Mravenec" (27, godz. 16.00).

Kino

ORŁOWA - Wszczęwiat: Wyspa morderców (27, godz. 18.30). Operacja "Złamana strzała" (28, godz. 18.30). KARWINA - Reflex: Historia zabawek (28, godz. 17.00, 20.00). Eks: Młaga (27, 28, godz. 18.00). Czardzijska sakiewka (27, 28, godz. 16.30). Centrum: Show-gis (27, 28, godz. 17.45, 20.00). Kino letnie: 12 malp (27, 28, godz. 21.30). TRZYNIEC - Kosmos: W



Dnia 27. 6. 1996 mija 2. bolesna rocznica śmierci

śp. LESZKA BADURY

z Darkowa. O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina. 5/4112



W dniu 28 czerwca mija trzecia bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Droga śp. EMILIA DOFFEK

z Orłowej-Poreby. Ten, kto ją znał i szanował, niech razem z nami złoży pokłon za spokój jej duszy. Najbliżej. C 54/099

ostatniej chwili (27, 28, godz. 17.30). Przedtem i potem (27, 28, godz. 20.00).

MOK

TRZYNIEC-BOREK Od 28. 6. do 30. 6. "Noc pełna gwiazd" (festiwal rockowy)

Co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emeryłów zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 27. 6. o godz. 16.00 do świetlicy przy ul. Matki 2. ORŁOWA-LUTYNIA - MK PZKO zaprasza w sobotę 28. 6. o godz. 16.00 do ogrodu świetlicy na tradycyjne "Wianki". TRZYNIEC-OSÓWKA - MK PZKO zaprasza na festyn w sobotę 28. 6.

o godz. 16.00 do lasu na Osówce. W programie wystąpi zespół "Łączka" z Bystrzycy.

OLDRZYCHOWICE - MK PZKO zaprasza w niedzielę 30. 6. na wyliczki Jaworowy - Guty. Zbiórka o godz. 9.00 na stacji kolejki linowej. SKRZĘCZON - MK PZKO zaprasza w sobotę 29. 6. o godz. 15.00 na festyn ogrodowy koło Domu PZKO. W programie wystąpi zespół gimnastyczny MK PZKO z Wędrzyn, młodzież szkolna oraz zespoły Kola.

TV Local Stonawa

29. kanał Premiera TV

28. 6. - 4. 7. 1996, godz. 17-18

Program polski: - Wapomnienia p. Antoniego Ryby - pracownika centrali stonawskiego stowarzyszenia spółdzielców - Final konkursu "Malujemy Kopciuszka" - A. Böhmer - były sprzedawca sklepu spółdzielczego stowarzyszenia spółdzielców - Festyn w Suchej Górze

Ogłoszenia

JABLONKÓW - Dnia 1. 7. 96 o godz. 15.00 w Domu PZKO odbędzie się spotkanie przedstawicieli gmin i organizacji zainteresowanych sprzedażą na tegorocznym 49. Gorolańskim Święcie. Instrukcje w sprawie sprzedaży, higieny oraz opłat podane zostaną na miejscu. Wszelkie optyczki można ułożyć na spotkaniu. 8-112

TECHNIKI ROLNICZE w Cz. Cieszyński zatrudni od 1. 9. 1996 nauczyciela z aprobacją biologiczną - wychowawcę fizyczne. Inf. pod nr tel. 0859/57451 lub 56120 Hechel. Fa-96 028

II TURNIEJ POLONII W TENISIE STOŁOWYM Nasi tenisiści w Łomży

Od dziś do soboty przebiegać będzie w Łomży II Turniej Polonii w Tenisie Stołowym. Przed rokiem, podczas II Turnieju w sportowej rywalizacji uczestniczyli młodzi Polacy z Białorusi, Czech, Łotwy, Stanów Zjednoczonych, Ukrainy i Węgier. W tym roku spодобиwają się przyjechać - poza wymienionymi - czworo reprezentantów z Kiszyniowan.

Wysoko poziom tej imprezy zapewnił został przez Kapitułę Rankingu "Sportowa osobowość roku", która uznała Turniej za najlepszą imprezę sportową roku 1995 w województwie łomżyńskim.

W tegorocznym Turnieju, rozgrywanym w kategorii indywidualnej i drużynowej kadetów (tenistów urodzonych w roku 1981 i młodszymi), bierze również udział reprezentacja Złotcha złożona z czterech dziewcząt i czterech chłopów, wywodzących się

Spółdzielczość w dokumentach

Ośrodek Dokumentacji Kongresu Polaków w RC zaprasza serdecznie do zwiedzenia wystawy "Pod tęczyowym sztandarem", poświęconej w 100. rocznicę powstania Stowarzyszenia Społycznego dla Robotników i Rolników w Stonawie historii spółdzielczości na Śląsku Cieszyńskim.

Ekspozycja umieszczona w Szkole Podstawowej na Górznach w Stonawie otwarta będzie od soboty 29 czerwca do czwartku 4 lipca, 1996 w godz. 14.00-17.00. Wernisaż odbędzie się w piątek 28 bm. o godz. 17.00.

CZEŚKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 27 CZERWCA

- NOVA: 6.00 Śniadania z Novą 6.30 "Jeszcze większy świat, niż przypuszczaliśmy" (film czeski) 9.55 "Shahwah" - córka szczeru Wilków (serial 1/5) 10.45 Gumonia 11.10 "Melrose Place" (serial) 12.20 "Kojak" (serial) 13.10 Zaryzykuj (teleturniej) 13.35 Karuzela (teleturniej) 14.00 "M.A.S.H." (serial) 14.25 "Młodzi i niepokojni" (serial) 15.10 "Tak plynie czas" (serial) 15.55 "Grace w opałach" (serial) 16.25 "Highlander II" (serial) 17.20 "Ratownicy III" (serial) 18.15 Zaryzykuj (teleturniej) 18.48 Karuzela (teleturniej) 19.20 Prognoza pogody 19.30 DTV 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 "Zawodowcy" (serial) 20.55 Nowe Bingo 22.05 "M.A.S.H." (serial) 22.35 Wieśna dziś 22.40 "Kojak" (serial) 23.30 "MacGyver" (serial) 0.20 "Dołna latak" (serial)

TC 1:

- 8.00 Studio 6 8.30 "21" 9.00 Wiadomości 9.05 "Wspaniała paczka" (serial) 9.25 "Rodzina Sylwana" (serial) 9.50 Śpiewnik domowy 9.55 "Na krawędzi" (serial) 10.55 Walka (teleturniej) 11.35 Genus 11.50 Odrzwacenielenia 12.00 Wiadomości 12.05 Kultura '96 12.20 Klub Seniorsa 12.50 "Oryginałna praska orkiestra symfoniczna" (film muzyczny) 13.40 Pod jednym dachem: Rozparcie '96 14.00 Poradnik obywatelski 14.20 Planeta życia (serial dok.) 15.10 "Doktorata bajka" (bajka) 16.00 Wiadomości 16.05 "Pravo w Los Angeles III" (serial) 16.50 Aerobik z Barą 17.00 Magon 17.00 Oaza 17.50 Wczorzyńska 18.00 Prognoza pogody 18.05 Report 18.20 "Droga do Avonlea II" (serial) 18.10 Wczorzenia na ekranie 18.16 Wczorzyńska 18.30 Wydarzenia: pogoda 19.55 Bramki, punkty, sekundy 20.00 "Prawdziwa historia lady Diany" (film bryt., 2/2) 21.40 Tacy byliśmy, dobrzy rodacy 22.00 Wiadomości 22.10 "Kocina linia telefoniczna" (serial) 23.00 Prorokacja (trylogia dok. 2/3) 23.50 "Złoto" (western nowozelandzki) 1.20 "21"

TC 2:

- 8.00 Euronews, 8.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 14.00 Trzymaj się! (pr. stol.), 14.20 "Stary znajomy" (film USA), 15.80 Karcom Abdul Jabbar - koszykarz, 16.26 "Dla miłości do żywej" (film USA), 16.16 Kronika olimpijska, 15.55 Siatkownia piżlowa na rytmie, 19.30 Sportsmo, 20.00 Dzieła teatralne (film dok.), 21.09 "21", 21.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy, 21.40 "Życia prywatna" (film słowacki), 23.25 Twórca (koncert jazzowy "Bracker Brothers"), 0.20 Aktualności TVS, 0.40 OK pop.

PREMIERA TV:

- 7.00 Programy regionalne, 8.00 Cwiczmy z Olig, 8.10 Telezakupy, 8.20 "Candy" (serial anim.), 8.45 "Rajka piąta" (serial), 8.10 "Dzwonczy z rajkiewiczami" (serial), 9.35 "Santa Barbara" (serial), 10.30 Telezakupy, 10.30 Pyłna i kapelusza, 11.10 V.I.P. - wpływowe osoby (cykl dok.), 11.20 "Zwierzęta w Kalifornii" (western USA), 12.50 O zwieryżkach z K. Černochem, 13.10 Mazi magazyn (dok. teletext), 13.30 S.O.S., 16.30 "Rajka piąta" (serial), 17.00 Programy regionalne, 18.00 Cwiczmy z Olig, 18.10 "Santa Barbara" (serial), 19.00 Dziennik, pogoda, 19.20, 19.30 Akt (pr. public.), 20.00 "Pożądany pani do pinowania" (komedia czeska), 20.45 Akt (pr. public.), 21.16 "Stodnie zabawy mironogowe lata" (film słowacki), 22.25 Aktualności dnia, 22.35 Europejski show pioski nożnej, 23.30 Telezakupy

PIĄTEK 28 CZERWCA

- NOVA: 6.00 Śniadania z Novą 6.30 "Zawodowcy" (serial) 8.25 Sportturnal 10.10 "Rada rodzinna" (film franc.) 11.50 Nie wstana oczy (pr. public.) 12.30 "Kojak" (serial) 13.20 Zaryzykuj (teleturniej) 13.45 Karuzela (teleturniej) 14.10 "M.A.S.H." (serial) 14.45 "Młodzi i niepokojni" (serial) 15.25 "Tak plynie czas" (serial) 16.10 Sport na terenach wystawowych (pokaz koszykowi) 16.35 "Kapitan Ren" (komedia USA) 18.20 Zaryzykuj (teleturniej) 18.48 Karuzela (teleturniej) 19.10 Pyłana do premiery 19.20 Prognoza pogody 19.30 DTV 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 "Ochozy dorod" (thriller USA) 21.40 Wieśna dziś 21.48 "Zerowa szansa" (serial) 22.40 Tabu 23.20 Playboy 23.50 "Władca świata przestępczego" (thriller USA)

TC 1:

- 8.00 Studio 6 8.30 "21" 9.00 Wiadomości 9.06 Magon 9.55 Wielkiżeł Hrzwał "Manon Lescaur" (teatr TV) 11.40 Chirurdz (dok. dok.) 12.00 Wiadomości 12.06 Pomaganie 12.25 Ekstrem 12.55 Czarne owce (pr. public.) 13.10 Jerolimiana niebiańska i ziemna (serial dokumentalny) 13.35 "Kromaniochyzy" (serial anim.) 13.55 Śpiewnik domowy 14.05 Piramida (teleturniej) 14.35 Wydarzyło się! Jesenia (pogłosy Mary Kubłówny) 15.00 Odrzwacenielenia 15.10 "Droga do Avonlea II" (serial) 16.00 Wiadomości 16.05 Klucz (magazyn) 16.35 "Głiny" (serial) 17.00 Oaza 17.50 Wczorzyńska 18.00 Prognoza pogody 18.06 Report 18.16 Półpica RC 18.18 Nieszczyście wronogbów (dokument) 19.15 Wczorzyńska 19.30 Wydarzenia: pogoda 19.55 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Telewizyjna ruletka 20.35 "Dr Oum" (serial) 21.25 "Cyganka" (komedia franc.) 23.00 Wiadomości 23.10 "Wypianiec" (western USA) 0.45 "21"

TC 2:

- 8.00 Euronews, 8.45 Report, 8.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 14.20 "Powrót do domu" (serial), 15.20 "50", 16.20 Country przeboje, 17.00 Trend plus, 17.20 "Wielkie fale" (serial), 18.50 Kino 36 (magazyn), 19.20 Nowe książki, 19.30 "Głiny" (serial), 19.55 Wczorzenia na ekranie, 20.00 To niepazęza z Miayzy, 20.28 Powroty "Szybach Szraf" (portret J. B. Foglara), 20.46 Lapidarium, 21.00 "21", 21.30 Kłosa Riccoferri w Łomży (realizacja gwiazdy włoskiej), 23.10 Prolog (mieszpianki), 0.10 Aktualności TVS.

PREMIERA TV:

- 7.00 Programy regionalne, 8.00 Cwiczmy z Olig, 8.10 Telezakupy, 8.20 "Candy" (serial anim.), 8.45 "Rajka piąta" (serial), 8.10 "Dzwonczy z rajkiewiczami" (serial), 9.35 "Santa Barbara" (serial), 10.30 Telezakupy, 10.30 Pyłna i kapelusza, 11.10 V.I.P. - wpływowe osoby (cykl dok.), 11.20 "Zwierzęta w Kalifornii" (western USA), 12.50 O zwieryżkach z K. Černochem, 13.10 Mazi magazyn (dok. teletext), 13.30 S.O.S., 16.30 "Rajka piąta" (serial), 17.00 Programy regionalne, 18.00 Cwiczmy z Olig, 18.10 "Santa Barbara" (serial), 19.00 Dziennik, pogoda, 19.20, 19.30 Akt (pr. public.), 20.00 "Pożądany pani do pinowania" (komedia czeska), 20.45 Akt (pr. public.), 21.16 "Stodnie zabawy mironogowe lata" (film słowacki), 22.25 Aktualności dnia, 22.35 Europejski show pioski nożnej, 23.30 Telezakupy

Wszczęwiat brzozy

Mój kos z przeczki, co to pierwszy rozpoznał wiosnę, gdzieś na nie w zapodniał. Brzoze w gęstwinie, który odcieniał zajęła para syno-parku i grucha rankami oraz wietrzniami swe powybiorcze już wlecieli szczęście: kulturu, kulturu...

Kos w rażno wtedy przecina swe napięte struny, ale nie sposób go wyprzeć. Kiedy już zanadto za nim się rozglądam, milknie urazony. Wroble jednak bez zenady kusiąją swe brzoze bazio-koki z niepokojami, plaszycza zaś smutka i wiotka, laka spoza nasek powozednich, więc jakiś ziębo-pięgzo, zajął na ten raz puste gniazdo na rynnie pod okapem i polajując bez przemyślenia zwodzi, odwraca na uwagę od jęcych w rozwarciu gardzieli.

Łecz dziwnie w tym kosom: głos dochodzi jakby z góry, nie będzie przeciw siedział na tafliach eternitu na dachu kamienicy; albo też, obrzany, snuje swoje pokątne zamiany wobec tamtej wyrażonej obelgi, jaka go spotkała? Sprawa wcale nie była honorowa. Niedziela, taka skoro lina - na placu wórd ogrodników zaś jak na odpuszcze. Do tego paski co nazbyt zgęstniały, tak że liść przeszedł w bylejakosć. Idę do ołwa: kurczaki w stertach skrzynek, obok wory karmy... Spóźniona wiosna, rozumiem, nadgania zaniedbana, łecz "ko w niedzieliż jarmarzy, temu na adni nie starczy" - pamiętam ze swej młodzieży. Czas jest zmienliwy, łecz kos tego nie dostrzega, dla niego to czyste zniewaga.

Jest, ale skądś z góry, jakby zza

CO PISZA INNI: "Gazeta Wyborcza"

Oliwia złapaną w locie!

Spadające z siódmego piętra dziecko zlapali dwaj młodzi mężczyźni w Jasstrzbie.

Była siedziba Urzędu Miejskiego przy ul. Zielonej jest dziś zwykłym blokiem mieszkalnym. Przechodzący tamtędy w piątek po południu 19-letni Remigusz Karnożek i Grzegorz Nartowicz zauważyli, że z okna na siódmym piętrze, wznosząc się parapat, zwisa dziecko. Była to pozostawiona bez opieki tryzpiórnoczna Oliwia.

Młodzi ludzie podbiegli pod blok, jeden po drugim wspięli się na daszek nad wejściem. Kilka sekund później dziewczynka zaczęła spadać. Chłopcy zlapali dziecko w locie, ale ogromna siła spowodowała, że przewrócił się na betonowy daszek. W Szpitalu Wojewódzkim w Jasstrzbie została poddana badaniom USG. Wędrna diagnoza wykazała, że Oliwia nie doznała żadnych obrażeń wewnętrznych. Teraz przez kilka dni pozostanie na obserwacji na Oddziale Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu nr 1 w Rybniku. Remigusz jest zbrotnikiem, Grzegorz szuka pracy - Jest to pierwsza porządna rzecz, którą zrobiliśmy w życiu - mówi Remigusz.

GŁOS LUDU

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej w wydawnictwie "Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC. Redakcja kolegium: p. Redaktor naczelny: Władysław Biko, zastępcy red. naczelnego: Henryk Bittner, Bogusław Kryżanek. Adres redakcji: Władysław Biko, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, tel. 0807/252. Adres korespondentów: Władysław Biko, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, tel. 0807/252. Adresy korespondentów: Władysław Biko, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, tel. 0807/252. Adresy korespondentów: Władysław Biko, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, tel. 0807/252. Adresy korespondentów: Władysław Biko, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, tel. 0807/252.

NAJWIĘKSZY TOUROPERATOR W CZECHACH DLA POLSKI

BIURO PODRÓŻY SLESTOUR zaprasza na wczasy:

Advertisement for SLESTOUR travel agency. Offers include: "Jaszczka Góra" 7-day stay in pensionate - Kč 2,000.-; "Mazany - Makow" 7-day stay with full nutrition - Kč 2,950.-; "Swinowpolec" 7-day stay in hotel with full nutrition - Kč 4,450.-; "Grocza - Paralia" 11-day stay in apartment - Kč 8,950.-. Address: 737 01 Czeski Cieszyń, Słotwiński 18. Tel: 069/8371843, tel./fax: 069/868445.

